



Szkoła nauk politycznych w Krakowie: Grupa słuchaczy i profesorów z dyrektorem prof. M. Rostworowskim w pośrodku.

Szkoła nauk politycznych w Krakowie.

Staraniem grona profesorów Wydziału prawniczego naszej Wszechnicy oraz wybitnych polityków czynnych i teoretyków powstała przed trzema laty przy Uniwersytecie Jagiellońskim Polska szkoła nauk politycznych. Zadaniem szkoły jest podniesienie w naszym społeczeństwie wychowania polityczno-obywatelskiego, czego brak tak jaskrawo ujawniał się we wszystkich dziedzinach życia narodowego. Społeczeństwo nasze doby ostatniej ma szereg wybitnych uczonych, publicystów, artystów, fachowców, polityków etc. brak mu było tylko uświadomionych obywateli, przygotowanych do życia politycznego, a patrzących na zagadnienia polityczne pod kątem ogólnonarodowym, a nie skrajnie partyjnym lub biernie obojętnym. Otóż celem szkoły jest danie swym słuchaczom zasadniczych wiadomości wykształcenia obywatelskiego za pomocą wykładów o poziomie uniwersyteckim z dziedziny geografii, historii, prawa politycznego i administracyjnego, polityki ekonomicznej, statystyki i skarbowości, ze szczególnem



Boże Ciało: Delegacja warszawskiego Tow. cyklistów podczas procesji w Łowiczu.

uwzględnieniem współczesnych, w trzech dzielnicach, stosunków polskich. Wykładają wybitni profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego, a nadto do specjalnych przedmiotów Szkoła zaprasza znane powagi naukowe z innych dzielnic. Kurs szkolny trwa dwa lata, poczem abiturienti muszą poddać się trzem egzaminom dla uzyskania dyplomu z ukończenia. Zarząd szkoły spoczywa w energicznych rękach prof. uniwersyteckiego dr. Michała Rostworowskiego i dwóch asystentów, dr. Bohdana Winiarskiego i doc. uniwersyteckiego dr. Romana Rybarskiego.

W roku b. szkoła wypuszcza w świat po raz drugi swych elewów, których wraz z dyrekcją i gronem profesorskim przedstawia nasza ilustracja.

Zjazd lekarzy prowincjonalnych w Lublinie.

Prowincja, zarówno w Królestwie jak w Galicyi, jest pod względem opieki lekarskiej upośledzoną. Naturalnym pędem rzeczy większość młodych lekarzy osiada w większych miastach, nie chcąc zrywać



Zjazd lekarzy prowincjonalnych w Lublinie: Grupa uczestników zjazdu.